

DOI: 10.31648/kpp.10388

Tomasz Ślusarek

Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu

ORCID: 0000-0002-1189-0403

tomaszslusarek1998@gmail.com

Kwestia bezprawności na płaszczyźnie odpowiedzialności kontraktowej

Wstęp

Dokonując analizy odpowiedzialności kontraktowej, praktycznie nie bierze się pod uwagę przesłanki bezprawności. W zasadzie nie mówi się o bezprawności, tylko o niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania¹. W praktyce dostrzega się, że nie prowadzi do naruszenia norm prawnych łamanie praw i obowiązków istniejących między stronami, dlatego nie jest potrzebne ani dopuszczalne mówienie o bezprawności w reżimie odpowiedzialności kontraktowej. Co więcej, podnosi się, że odwoływanie się do kryterium bezprawności prowadzi do zatarcia granic między reżimami odpowiedzialności odszkodowawczej oraz że charakteru bezprawnego nie mogą mieć naruszone prawa względne², tj. prawa przysługujące podmiotowi uprawnionemu tylko wobec określonej osoby, opierające się na stosunkach zobowiązaniowych.

W niniejszym artykule przeprowadzone zostaną rozważania dotyczące bezprawnego zachowania dłużnika, polegające na niewykonaniu lub na nienależytym wykonaniu zobowiązania, prowadzące do powstania przesłanki odpowiedzialności kontraktowej dłużnika. Dodatkowo w pracy poddano również analizie kwestie odrębności przesłanki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w sferze odpowiedzialności kontraktowej od przesłanki bezprawności w zakresie odpowiedzialności deliktowej.

¹ A. Ohanowicz, *Zobowiązania. Zarys według kodeksu cywilnego. Część ogólna*, Warszawa-Poznań 1965, s. 178–180; W. Warkało, *Wykonywanie zobowiązań i skutki ich niewykonania według kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1965, nr 8–9, s. 204; T. Wiśniewski, *Komentarz do art. 471*, [w:] G. Bieniek i in., *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2009, s. 771–773; K. Zagrobelny, *Komentarz do art. 471*, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 843–848.

² M. Sośniak, *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Kraków 1959, s. 171–172.

Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności kontraktowej

W przepisach polskiego Kodeksu cywilnego³ nie odnajdziemy bezpośredniej definicji bezprawności. W związku z tym definicja tego pojęcia została ukształtowana przez dorobek doktryny prawa oraz orzecznictwa sądowego. Bezprawność rozumie się jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Przyjmuje się przy tym, że porządek prawny obejmuje nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, lecz także nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako zasady współżycia społecznego lub dobre obyczaje⁴. Za bezprawne może też zostać uznane zachowanie, które przekracza potrzebę ostrożności wymaganą przez zasady współżycia między ludźmi⁵. Trzeba zauważyć, że w prawie cywilnym bezprawność oceniana jest nie tylko jako niezgodność z przepisami prawa, ale również jako sama niezgodność z zasadami współżycia społecznego lub dobrymi obyczajami⁶. Sąd Najwyższy w wyroku z 16 stycznia 1976 r. stwierdził, że „bezprawne jest zatem zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy”⁷. Trzeba również zwrócić uwagę także na to, że przy odpowiedzialności kontraktowej bezprawność w prawie cywilnym będzie odnoszona tylko do stron umowy⁸.

Należy zauważyć, że część doktryny prawniczej nie posługuje się pojęciem bezprawności, co wiąże odpowiedzialność z samym uchybieniem zobowiązaniu⁹. Przyjęcie takiego stanowiska przejawia się wobec tego zapatrywaniem bezprawności jako skutku stanowiącego pomieszanie dwóch niezależnych przesłanek odpowiedzialności¹⁰. Taki pogląd wydaje się nietrafny, gdyż w praktyce oznacza wyeliminowanie przesłanki bezprawności. Powstanie odpowiedzialności kontraktowej uwarunkowane jest stwierdzeniem bezprawności zachowania się powodującego szkodę. Bezprawność w sferze odpowiedzialności kontraktowej będzie polegać na niewykonaniu lub na nienależytym wykonaniu obowiązków kontraktowych, gdyż kontrakt tworzy prawo jedynie między jego stronami, jak również bezprawność kontraktowa będzie odnosić się wyłącznie do stron kontraktu. W związku z tym mówi się o względnym charakterze bezprawności ze względu na ograniczony krąg podmiotów, wobec których fakt niewykonania zobowiązania będzie bezprawiem¹¹.

Bezprawność rozumiana jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest wystarczającą przesłanką odpowiedzialności kontraktowej. Dla powstania

³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061), dalej jako k.c.

⁴ G. Bieniek, *Czyny niedozwolone*, [w:] G. Bieniek i in., *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2011, s. 308.

⁵ Ibidem.

⁶ K. Patora, *Pojęcie „bezprawności” w różnych gałęziach prawa*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 10, s. 64–94.

⁷ Wyrok SN z 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR 692/75, OSNC 1976, Nr 11, poz. 251.

⁸ R. Kasprzyk, *Bezprawność względna*, „Studia Prawnicze” 1983, nr 3, s. 170.

⁹ J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Wrocław 1968, s. 229–230; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 357.

¹⁰ M. Kondek, *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej*, Warszawa 2013, s. 118.

¹¹ M. Owczarek, *Problem bezprawności względnej w systemie odpowiedzialności deliktowej*, „Palestra” 2004, nr 5–6, s. 38.

tej odpowiedzialności konieczne stanie się ustalenie, że bezprawność w postaci niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania wynika z niedołożenia przez dłużnika należytej staranności¹².

Część doktryny stoi na stanowisku, że gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zostało spowodowane niezachowaniem należytej staranności, to dłużnik może ponosić za nie odpowiedzialność. Wskazana odpowiedzialność zależna jest od winy dłużnika, która może się przejawiać w negatywnej ocenie jego postępowania, gdy pojawia się możliwości postawienia mu zarzutu, że postąpił inaczej, mogąc w określonych okolicznościach zachować się w sposób zgodny z treścią zobowiązania i wymogami należytej staranności¹³. Ponadto ocena bezprawności musi być dokonywana z punktu widzenia całokształtu porządku prawnego, gdyż nie każde naruszenie więzi zobowiązaniowej będzie skutkowało odpowiedzialnością dłużnika (czyli będzie bezprawne)¹⁴.

Odnosząc się do kwestii źródła bezprawności, należy przytoczyć pogląd Wojciecha Dubisa, według którego „przy odpowiedzialności *ex contractu* za bezprawne uznamy takie zachowanie dłużnika, które sprzeczne jest z jego obowiązkiem określonym przez treść zobowiązania, a zatem kiedy nie wykonuje on zobowiązania lub wykonuje je nienależycie”¹⁵. Pogląd taki prowadzi jednak do utożsamienia bezprawności zachowania z bezprawnością skutku. Zdaniem Tomasza Pajora porządek prawny godzi niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania¹⁶. Według niego naruszenie umowy przez dłużnika uderza w nakazy i zakazy wynikające z treści czynności prawnej co stoi w sprzeczności z ustawą nakazującą przestrzeganie zobowiązań. To prawo stanowione wyznacza granice tego związania oraz to prawo stanowione decyduje o tym, że zobowiązanie wiąże strony¹⁷. Zbieżny pogląd sformułował też Mieczysław Sośniak, według którego porządek prawny reguluje różne sytuacje w tym stosunki obligacyjne, normując ich typy, określając ramy ich treści, sankcjonując ich wykonywanie¹⁸. Naruszenie obowiązków kontraktowych jest sprzeczne z normami, na których opiera się dany stosunek, i które regulowały treść i ramy tego stosunku. Naruszenie zasad ogólnych będzie zawsze naruszeniem zobowiązania. Przytaczając dodatkowe argumenty, Mieczysław Sośniak nadmienił, że naruszenie zobowiązania powoduje osłabienie więzi między ludźmi i uderza w obowiązek obywateli, „by dotrzymywać tego, do czego się zobowiązali”¹⁹. Ponadto skoro mówi się o winie dłużnika, to konieczna jest uprzednia bezprawność jego działania, gdyż bezprawność stanowi przesłankę lub warunek winy.

Jako podstawę obowiązku wykonywania zobowiązań najczęściej wskazuje się na przepisy ogólne o zobowiązaniach zawarte w k.c. Witold Warkalło odnosił to do

¹² Ibidem.

¹³ G. Kozieł, *Komentarz do art. 355*, [w:] M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 753.

¹⁴ T. Pajor, *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1982, s. 192.

¹⁵ W. Dubis, [w:] E. Gniewek (red.), op. cit., s. 772.

¹⁶ T. Pajor, op. cit., s. 190–192.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ M. Sośniak, op. cit., s. 172–176.

¹⁹ Ibidem, s. 176–177.

art. 354 § 1 k.c., który stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Niektórzy przedstawiciele piśmiennictwa prawniczego jako ogólną zasadę widzieli w regulacjach art. 355 k.c., stanowiącego o tym, że „dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność)”. Przytoczony artykuł prawny nakazuje dołożenia przez dłużnika należytej staranności przy wykonywaniu jego zobowiązania²⁰. Dłużnik zostaje bowiem obciążony odpowiedzialnością odszkodowawczą na skutek niedołożenia należytej staranności przy wykonywaniu zobowiązania²¹. Natomiast termin „stosunki danego rodzaju” wskazuje na podstawę różnorodnej oceny danego zachowania się z punktu widzenia jego bezprawności, w zależności od sytuacji, mianowicie od obowiązujących „stosunków”. Przez „stosunki danego rodzaju” należy rozumieć zarówno specyficzne relacje indywidualne, jak i przedmiotowe²².

Przyjmowanie art. 354 k.c. jako podstawy obowiązku wykonania zobowiązań jest niewłaściwe, bowiem artykuł ten wskazuje jedynie na charakter klauzuli generalnej określającej podstawowe kryteria wykonania zobowiązania. W konsekwencji przytoczony art. 354 k.c. nie formułuje żadnego wyodrębnionego obowiązku dla dłużnika. Natomiast oparcie bezprawności niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania na naruszeniu art. 355 k.c. jest nietrafione, gdyż przepis nie odnosi się do bezprawności, tylko do należytej staranności. Dłużnik zostanie obciążony obowiązkiem naprawienia szkody, jeżeli postąpił bezprawnie, tj. nie wykonał albo nienależycie wykonał zobowiązanie, nawet jeżeli bezprawne zachowanie polegające na niewykonaniu czy nienależytym wykonaniu zobowiązania wynikało z niedołożenia przez dłużnika należytej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Jednoznacznie z tego wynika, że czym innym jest kontraktowa bezprawność, a czym innym niedołożenie należytej staranności. Różnorodność przesłanej należytej staranności oraz bezprawności jednoznacznie wskazuje na to, że odwoływanie bezprawności do art. 355 k.c. nie jest właściwe. Mimo że przepis ten wskazuje na „stosunki danego rodzaju”, to jednak kryterium tym posługujemy się w celu oceny należytej staranności.

Bezprawność kontraktowa na tle przesłanki bezprawności wobec odpowiedzialności deliktowej

W związku ze wskazaniem, że bezprawność jest przesłanką odpowiedzialności kontraktowej, konieczne stało się przeanalizowanie jej stosunku do bezprawności jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej.

²⁰T. Pajor, op. cit., s. 189; Z. Banaszczyk, P. Granecki, *O istocie należytej staranności*, „Palestra” 2002, nr 7–8, s. 15.

²¹Z. Banaszczyk, P. Granecki, op. cit., s. 12–15.

²²M. Owczarek, op. cit., s. 40.

Do czynienia z deliktową bezprawnością zachowania się będziemy mieli przede wszystkim wtedy, gdy dany czyn naruszy obowiązki nałożone przez prawo stanowione. Bezprawne będzie zatem nie tylko zachowanie się naruszające prawo pisane, lecz również inne normy obowiązujące w danym społeczeństwie, chociażby nie miały one charakteru norm prawa pozytywnego (*ius positum*). W systemie odpowiedzialności deliktowej przesłanka bezprawności zachowania się sprawcy szkody odgrywa zasadniczą rolę²³. Przede wszystkim wcześniejsze stwierdzenie wystąpienia bezprawności stanowi warunek przypisania sprawcy winy, która pozostaje naczelną zasadą odpowiedzialności deliktowej. Zatem bezprawność będzie rozumiana bądź jako przesłanka winy (obok poczytalności oraz złego zamiaru lub niedbalstwa), bądź jako obiektywny element składowy pojęcia winy²⁴.

Według M. Sośniaka bezprawność występująca przy naruszeniu obowiązków umownych to bezprawność względna, relatywne bezprawie²⁵. Zdaniem T. Pajora bezprawność względna ma miejsce wówczas, gdy zachowanie dłużnika kieruje się bezpośrednio przeciwko obowiązkom wiążącym jedynie strony²⁶. Autor ten stoi na stanowisku, że „pojęcie bezprawności jest jedno, lecz ze względu na charakter naruszonego obowiązku można wyróżnić poszczególne rodzaje zachowań bezprawnych. Czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. ma miejsce gdy sprawca narusza obowiązek powszechny (...). Jeśli naruszenie ogólnego porządku prawnego następuje poprzez niewypełnienie obowiązku obligacyjnego, zachodzi bezprawie kontraktowe względne”²⁷. W związku z powyższym bezprawność względna narusza jedynie więź łączącą wierzyciela i dłużnika²⁸.

Poprzez fakt, że wyrządzenie szkody spowodowane jest naruszeniem więzi obligacyjnej, to wyróżnia się ten model odpowiedzialności odszkodowawczej. Cechą szczególną odpowiedzialności kontraktowej ma być naruszenie konkretnego postanowienia umownego²⁹. Zgodnie z poglądem Alfreda Kleina „w wypadku odpowiedzialności kontraktowej idzie o odpowiedzialność odszkodowawczą za niewykonanie lub niewykonanie stosunku względnego”³⁰. Również orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje na różnice między naruszeniem obowiązku umownego a ogólnego³¹. Natomiast przyczyny odróżniania bezprawności kontraktowej od bezprawności deliktowej są mało wiarygodne, jeżeli obydwie bezprawności są konsekwencją naruszenia zasad porządku prawnego. Według M. Sośniaka przypadki te to „zawsze bezprawność”, czym badacz podważył zasadność mówienia o typach bezprawności³². Podobnie uznał Alfred Ohanowicz –

²³ Ibidem, s. 36.

²⁴ W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1999, s. 190.

²⁵ M. Sośniak, op. cit., s. 172.

²⁶ T. Pajor, op. cit., s. 190.

²⁷ Ibidem, s. 191.

²⁸ W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, op. cit., s. 357.

²⁹ A. Szpunar, *Zbieg roszczeń odszkodowawczych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1974, nr 1, s. 40; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2010, s. 318.

³⁰ A. Klein, *Przesłanki odpowiedzialności kontraktowej a deliktowej*, „Studia Iuridica Silesiana” 1979, nr 5, s. 76.

³¹ Wyrok SN z 28 kwietnia 1964 r., sygn. akt II CR 540/63, OSNC 1965, Nr 2, poz. 32.

³² M. Sośniak, op. cit., s. 172.

że niewykonanie zobowiązania mieści się w zakresie stosowania art. 134 kodeksu zobowiązań³³. Przybliżone stanowisko zajął T. Pajor, zaznaczając, że bezprawność kontraktowa nie może być przeciwstawiana bezprawności deliktowej, dlatego że w obu przypadkach dochodzi do naruszenia porządku prawnego³⁴.

Zdaniem autora niniejszego artykułu przytoczonym koncepcjom należy zarzucić, że mylnie utożsamiają zachowanie dłużnika ze skutkiem, jakim jest naruszenie więzi zobowiązaniowej. W tym aspekcie niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania byłoby jedynie skutkiem zawnionego działania sprawcy. Należy jednak zauważyć, że to właśnie pojęcia niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania odnoszą się do zachowania dłużnika, które najczęściej przyjmują formę zaniechania³⁵. To zaniechanie może być z kolei przedmiotem oceny z punktu widzenia zgodności z porządkiem prawnym, podobnie jak i działanie dłużnika, który zobowiązany był do nieczynienia. Tym samym o sprzeczności z prawem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie może decydować sam fakt niedopełnienia obowiązków kontraktowych, lecz zachowanie, które podlega ocenie całościowej³⁶. Przeciwno pogładowi, że bezprawność niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest tożsama z bezprawnością deliktową przez to, iż narusza normy o charakterze powszechnym, wskazuje się, że obowiązek ten nie wnosi nic nowego do treści zobowiązania³⁷.

Warto jednak zauważyć, że w systemie prawnym, w którym nie byłoby prawnego obowiązku dotrzymywania umów, nigdy nie byłoby możliwe naprawienie szkody wyrządzonej niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania. Zasada *pacta sunt servanda* nie wnosi bowiem niczego nowego do treści istniejącego między stronami zobowiązania. To nie samo naruszenie treści zobowiązania decyduje o bezprawności jego naruszenia. W praktyce dochodzi do zobowiązywania się do wielu działań, lecz zobowiązanie to nie ma charakteru wiążącego, a niewykonanie takiego zobowiązania nie spowoduje powstania obowiązku odszkodowawczego³⁸. O bezprawności naruszenia zobowiązania decyduje okoliczność istnienia normy zabraniającej naruszenie zobowiązań.

Z zasady *pacta sunt servanda* wynika, że naruszenie zobowiązania jest bezprawne, gdyż przytoczona zasada stawowi gwarancję wykonania tego zobowiązania. Dotyczy ona bowiem potwierdzenie stosunku prawnego, wskazując jednocześnie na cel i funkcję istnienia takiej normy. W konsekwencji rodzaj naruszonych norm nie będzie stanowić

³³A. Ohanowicz, *Rodzaje odpowiedzialności za szkodę wedle kodeksu zobowiązań i ich wzajemny stosunek*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1961, nr 2, s. 8.

³⁴T. Pajor, op. cit., s. 190.

³⁵J. Rezler, *O odpowiedzialności kontraktowej w jej stosunku do odpowiedzialności deliktowej*, „Palestra” 1987, nr 10–11, s. 90.

³⁶W. Popiołek, *Wykonanie zobowiązań i skutki ich niewykonania*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2011, s. 53.

³⁷W. Borysiak, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 17.12.2004 r., II CK 300/04*, „Palestra” 2008, nr 1–2, s. 295.

³⁸M. Kondek, op. cit., s. 125.

o rozróżnieniu bezprawności na kontraktową i deliktową, dlatego że w obydwóch przypadkach naruszone będą normy o charakterze powszechnym.

W doktrynie prawniczej wskazuje się, że zgodnie art. 415 k.c. bezprawny czyn zostaje wyrządzony niezależnie od istniejącego pomiędzy stronami zobowiązania³⁹, natomiast wyrządzenie szkody następuje w ramach istniejącego stosunku zobowiązaniowego przy odpowiedzialności kontraktowej⁴⁰. Takie stanowisko jest również utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przykładowo w wyroku z 3 czerwca 1981 r., sygn. akt IV CR 18/81 sąd stwierdził, że „czynu niedozwolonego można się dopuścić również i wtedy, gdy poszkodowanego i sprawcę łączy stosunek zobowiązaniowy, ale gdy jednocześnie szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne, tzn. niezależne od zakresu istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólne obowiązującego przepisu prawa bądź zasad współżycia społecznego”⁴¹. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy wyrażał w kolejnych orzeczeniach⁴².

Powyższy pogląd nie zasługuje na uwzględnienie w przedmiocie przesłanki bezprawności. Samo niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie może być bezprawne w znaczeniu, jakie nadaje się tej przesłance w przypadku odpowiedzialności deliktowej. W rozumieniu art. 415 k.c. bezprawny może być tylko taki czyn, który może popełnić każdy, niezależnie od sytuacji prawnej, w jakiej się znajduje. Stanowisko, że bezprawność deliktowa musi stanowić naruszenie obowiązku istniejącego poza stosunkiem zobowiązaniowym oraz że musi stanowić naruszenie obowiązku, który wiąże każdego, pozostaje nietrafione. Bezprawnymi pozostaną te działania człowieka, które polegają na naruszeniu obowiązku indywidualnego, ciężącego tylko na nim lub na osobach znajdujących się w określonej sytuacji pod warunkiem, że obowiązek ten wynika z zasad współżycia społecznego, z ustalonych zwyczajów lub prawa stanowionego.

Bezprawne będzie naruszenie praw podmiotowych, np. uprawnień wierzyciela względem dłużnika, podczas gdy niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania będzie czynem zawsze bezprawnym. Jeżeli zatem czyn niedozwolony zostanie zdefiniowany jako naruszenie cudzego interesu prawnie chronionego, z czym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, to niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania jawić się będzie jako jeden z przypadków wyrządzenia czynu niedozwolonego na równi z odpowiedzialnością przedkontraktową czy odpowiedzialnością deliktową⁴³. W związku z tym, że prawo podmiotowe musi być wyznaczone przez normy prawa przedmiotowego, to naruszenie prawa podmiotowego zawsze będzie stanowić naruszenie tych norm prawa, które ten stosunek prawny kreują⁴⁴.

³⁹A. Śmieja, *Czyny niedozwolone*, [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 342–343.

⁴⁰Z. Radwański, A. Olejniczak, op. cit., s. 188–198.

⁴¹Wyrok SN z 3 czerwca 1981 r., sygn. akt IV CR 18/81, Lex nr 8331.

⁴²Wyroki SN z 10 października 1997 r., sygn. akt III CKN 202/97, OSNC 1998, Nr 3, poz. 42 i z 11 grudnia 2002 r., sygn. akt I CKN 113/01, Lex nr 75347.

⁴³M. Kondek, op. cit., s. 134.

⁴⁴Ibidem.

Ślusznosc utrzymywania pojecia bezprawnosci kontraktowej

Podsumowujac dotychczasowe rozważania, nalezy wskazać, że niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania stanowi czyn sprzeczny z porządkiem prawnym lub z normami o charakterze powszechnym nakazującymi wykonywanie zobowiązania zgodnie z ich treścią. Czynem bezprawnym bezwzględnie może być również niewykonanie obowiązku umownego, które nie będzie zarazem naruszeniem jakiegokolwiek obowiązku o charakterze powszechnym. Bezprawność niewykonania lub nienależytego wykonania umowy polega na tym, że naruszona zostaje norma nakazująca nienaruszania postanowień umownych. W tych okolicznościach naruszenia doznają ogólne normy prawne. Skutkiem tego gdy mamy do czynienia z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy, naruszona zostaje norma o charakterze bezwzględnym⁴⁵. W związku z tym bezprawność niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania polega na naruszeniu norm o charakterze bezwzględnym⁴⁶.

W doktrynie pojawił się jednak pogląd polegający na rozróżnianiu bezprawności kontraktowej od bezprawności deliktowej. Zdaniem M. Sośniaka po wskazaniu, że naruszenie obowiązku płynącego z czynności prawnej stanowi czyn bezprawny, bezprawność tę należy nazwać „relatywnym bezprawiem”⁴⁷. Z kolei według T. Pajora pojęcie bezprawności jest jedno, lecz można wyróżnić różne rodzaje zachowań bezprawnych. „Jeśli naruszenie ogólnego porządku prawnego następuje poprzez niewypełnienie obowiązku obligacyjnego, zachodzi bezprawie kontraktowe względne”⁴⁸.

Zdaniem autora artykułu niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania jest naruszeniem norm prawa przedmiotowego, gdyż stanowi sprzeczność z normami systemu prawnego, w związku z czym nie różni się niczym od innych przypadków bezprawności. Brak jest bowiem rozbieżności między pojęciem „sprzeczność” a „naruszenie”. Należy w tym miejscu przypomnieć, że bezprawność niewykonania lub nienależytego wykonania umowy polega na tym, że naruszona zostaje norma nakazująca nienaruszania postanowień umownych, wynikająca z całokształtu porządku prawnego. Dlatego należy krytycznie wypowiedzieć się wobec przytoczonych poglądów przedstawicieli doktryny prawa.

Zasadne jest wyróżnianie bezprawności kontraktowej jako jednego z typów bezprawności z punktu widzenia sposobu naruszenia prawa. Należy stwierdzić, że klasyfikacja ta ma znaczenie jedynie z punktu widzenia powyższego kryterium, przez co nie wpływa na określenie treści bezprawności, gdyż treść ta pozostaje zawsze niezmienna. W żadnym natomiast przypadku przedmiotowa klasyfikacja nie może prowadzić do wniosku, że przesłanka bezprawności jest rozumiana różnie w systemie prawa lub też że naruszenie więzi kontraktowej nie jest bezprawne lub jest bezprawne w inny

⁴⁵Ibidem, s. 131.

⁴⁶M. Sośniak, op. cit., s. 172; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, op. cit., s. 357.

⁴⁷M. Sośniak, op. cit., s. 173.

⁴⁸T. Pajor, op. cit., s. 191.

sposób, niż bezprawne są czyny niedozwolone. Nie można wyróżniać przesłanki bezprawności kontraktowej, gdyż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania trzeba zakwalifikować jako czyn sprzeczny z prawem, czyli bezprawnie bezwzględny. W związku z tym niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest tylko jednym z niewyróżniających się sposobów wyrządzenia szkody. Czynem jest tutaj niewykonanie zobowiązania, tj. niewykonanie ciężącego na dłużniku obowiązku, a nie niewykonanie lub nienależyte wykonanie konkretnego zobowiązania. Zatem to tylko między stronami istnieje zobowiązanie, natomiast obowiązki dotrzymywania umów i staranności są powszechne, niezależnie od źródła tego obowiązku⁴⁹.

Powstanie po stronie niesumiennego dłużnika obowiązku odszkodowawczego wynika z naruszenia zasad istniejących poza konkretnym stosunkiem umownym. Stosunek ten jest przedmiotem czynu niedozwolonego. Bez istnienia stosunku zobowiązaniowego nie jest możliwe niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, a zatem dokonanie czynu niedozwolonego. Nie oznacza to jednak, że naruszeniu podlega norma istniejąca jedynie między stronami, ale norma skuteczna wobec wszystkich⁵⁰. Przejawem naruszenia normy ogólnej, tj. bezwzględnego obowiązku dotrzymywania umów, jest w konsekwencji naruszenie konkretnego postanowienia umowy. Do stwierdzenia winy i bezprawności będzie konieczna ocena zachowania nierzetelnej strony umowy dokonana w oparciu o brzmienie wiążącej umowy.

Zakończenie

Podsumowując, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania spełnia kryteria bezprawności, gdyż narusza obowiązki o charakterze powszechnym. Zobowiązany do wykonania zobowiązań jest każdy, na kim ciąży obowiązek wykonania. Wskazany obowiązek ciąży na wszystkich w takim samym stopniu, niezależnie od tego, ilu stosunków zobowiązaniowych są stronami oraz o jakiej treści. Do kwestii ustaleń faktycznych należy fakt niewykonania konkretnego zobowiązania. Do kategorii czynu zalicza się naruszenie konkretnego postanowienia konkretnej umowy, natomiast o bezprawności świadczy ogólne naruszenie reguły nakazującej przestrzeganie zobowiązań. Należy jednak wskazać, że nie każde niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania będzie zawsze bezprawne, które powinno być oceniane z punktu widzenia całego systemu prawnego.

Przyjęcie, że przesłanka bezprawności nie różni się w przypadku odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej (ani pod względem jej źródła, ani treści) nie stanowi o tym, iż w każdej sytuacji niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania możliwe będzie konstruowanie roszczenia o charakterze deliktowym. Przede wszystkim przeprowadzone rozważania o przesłance bezprawności nie decydują o braku zasadności utrzymywania reżimów odpowiedzialności kontraktowej oraz deliktowej. Możliwe

⁴⁹ M. Kondek, op. cit., s. 132.

⁵⁰ Ibidem, s. 133.

różnice między dwoma reżimami odpowiedzialności wynikają ze zróżnicowania pozostałych przesłanek odpowiedzialności oraz z przyjętej przez polskiego ustawodawcę konstrukcji ogólnej⁵¹. Bez znaczenia pozostaje natomiast kwestia rozróżnienia znaczenia przesłanki bezprawności, która jest jedna⁵².

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Banaszczyk Z., Granecki P., *O istocie należytej staranności*, „Palestra” 2002, nr 7–8.
- Bieniek G., *Czyny niedozwolone*, [w:] G. Bieniek i in., *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2011.
- Borysiak W., *Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 17.12.2004 r., II CK 300/04*, „Palestra” 2008, nr 1–2.
- Czachórski W., Brzozowski A., Safjan M., Skowrońska-Bocian E., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2007.
- Czachórski W., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1999.
- Dąbrowa J., *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Wrocław 1968.
- Kasprzyk R., *Bezprawność względna*, „Studia Prawnicze” 1983, nr 3.
- Klein A., *Przesłanki odpowiedzialności kontraktowej a deliktowej*, „Studia Iuridica Silesiana” 1979, nr 5.
- Kondek M., *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej*, Warszawa 2013.
- Kozieł G., *Komentarz do art. 355*, [w:] M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Ohanowicz A., *Rodzaje odpowiedzialności za szkodę wedle kodeksu zobowiązań i ich wzajemny stosunek*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1961, nr 2.
- Ohanowicz A., *Zobowiązania. Zarys według kodeksu cywilnego. Część ogólna*, Warszawa–Poznań 1965.
- Owczarek M., *Problem bezprawności względnej w systemie odpowiedzialności deliktowej*, „Palestra” 2004, nr 5–6.
- Pajor T., *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1982.
- Patora K., *Pojęcie „bezprawności” w różnych gałęziach prawa*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 10.
- Popiołek W., *Wykonanie zobowiązań i skutki ich niewykonania*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2011.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2010.

⁵¹Ibidem, s. 134.

⁵²M. Sośniak, op. cit., s. 175.

- Rezler J., *O odpowiedzialności kontraktowej w jej stosunku do odpowiedzialności deliktowej*, „Palestra” 1987, nr 10–11.
- Sośniak M., *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Kraków 1959.
- Szpunar A., *Zbieg roszczeń odszkodowawczych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1974, nr 1.
- Śmieja A., *Czyny niedozwolone*, [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009.
- Warkalło W., *Wykonywanie zobowiązań i skutki ich niewykonania według kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1965, nr 8–9.
- Wiśniewski T., *Komentarz do art. 471*, [w:] G. Bieniek i in., *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2009.
- Zagrobelny K., *Komentarz do art. 471*, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2010.

Akty prawne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061).

Orzecznictwo

- Wyrok SN z 28 kwietnia 1964 r., sygn. akt II CR 540/63, OSNC 1965, Nr 2, poz. 32.
- Wyrok SN z 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR 692/75, OSNC 1976, Nr 11, poz. 251.
- Wyrok SN z 3 czerwca 1981 r., sygn. akt IV CR 18/81, Lex nr 8331.
- Wyrok SN z 10 października 1997 r., sygn. akt III CKN 202/97, OSNC 1998, Nr 3, poz. 42.
- Wyrok SN z 11 grudnia 2002 r., sygn. akt I CKN 113/01, Lex nr 75347.

The issue of illegality at the level of contractual liability

Summary

This article addresses the issue of the illegality of non-performance or improper performance of an obligation in terms of contractual liability, taking into account the comments of legal doctrine as to the subject of illegality. The study also examines the normative basis of the existing obligation to perform contracts or the scope of the principle of *pacta sunt servanda*. In addition, the relations of the concept of illegality of contractual liability to the concept of illegality of tort liability were analyzed.

Keywords: illegality, civil code, contractual liability, tort liability, obligation